

PROTOKÓŁ Nr 10A/2019

z posiedzenia Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Rady Gminy Grunwald odbytego w dniu **16 września 2019 roku** w sali posiedzeń Urzędu Gminy Grunwald z/s w Gierzwałdzie.

Posiedzenie rozpoczęto godz. 10⁰⁰ – zakończono godz. 11¹⁰.

Przewodniczyła: pani Ewa Bawolska – Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Rady Gminy.

Obecni: członkowie Komisji w/g załączonej listy obecności.

(lista obecności w załączeniu – zał. nr 1).

Ad pkt 1 i 2. Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji – pani Ewa Bawolska dokonała otwarcia posiedzenia Komisji. Stwierdziła prawomocność oraz przedstawiła projekt porządku obrad.

Porządek obrad Komisji został przyjęty w głosowaniu jawnym – 3 głosami za, przeciwnych nie było, wstrzymujących się nie było w/g następującego wyszczególnienia:

1. Otwarcie – stwierdzenie prawomocności obrad.
2. Przyjęcie porządku obrad.
3. Rozpatrzenie skargi Marcina Hałata.
4. Wolne wnioski i zapytania.
5. Zamknięcie obrad.

Ad pkt 3. Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji – pani Ewa

Bawolska – skarga pana Marcina Hałata została przedstawiona na posiedzeniu komisji 27 sierpnia 2019 roku razem z uchwałą o uznanie jej przez radę za zasadną bądź niezasadną. W uzasadnieniu nie było nic tylko przypięta skarga.

Skarga została przekazana do naszej komisji skarg, wniosków i petycji.

Skarga wymagała zrealizowania wyroku sądu, orzeczenia sądu i zwrotu należnej kwoty.

Poprosiłam o przygotowanie materiałów, całej ścieżki tej e-mailowej.

Pan sekretarz przygotował dla nas to, na co czekał pan Ryszard, że czekał i się nie doczekał.

W pierwszym e-mailu w dniu 01 listopada 2015 roku pan Hałat opierając się na prawie prasowym, ustawie o dostępie do informacji prosi o niezwłoczne udostępnienie informacji publicznej na podany jest adres, o wysokości nagród przyznanych w roku 2014 i roku 2015 wszystkim pracownikom Urzędu Gminy Grunwald poprzez podanie imienia, nazwiska, kwoty brutto oraz uzasadnienia przyznania danemu pracownikowi nagrody.

16 listopada przypomina, że brak odpowiedzi na wniosek o informację publiczną w ciągu 14 dni i powołuje, że organ jest w tzw. beczynności. Wówczas przysługuje skarga, itd. Tutaj powołuje się na przepisy.

Kolejny raz 9 grudnia 2015 roku ponawia wniosek po raz kolejny, najwyraźniej nieskutecznie, gdyż sprawa została przekazana do WSA w Olsztynie.

Mam odpis wyroku.

W imieniu Rzeczypospolitej Polskiej tejże sprawy w dniu 10 maja 2016 roku po rozpoznaniu w sprawie sprawy ze skargi pana Marcina Hałata na beczynność Wójta Gminy Grunwald sąd przede wszystkim zobowiązuje wójta do rozpoznania wniosku z 1 listopada 2015. Stwierdza, że beczynność nie miała miejsca z rażącym naruszeniem prawa. Oddala wniosek skarżącego i wymierzenie organowi grzywny i zasądza od Wójta Gminy Grunwald na rzecz Marcina Hałata kwotę 100,- złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania sądowego.

Ten odpis opatrzony jest pieczęcią na której widnieje data Wyrok z dnia 10 maja 2016, sygnatura akt 2SAB/OL7/16 jest prawomocny od dnia 8 marca 2019 roku. Doręczenie tego prawomocnego orzeczenia do gminy wpłynęło 5 czerwca 2019 roku. Pierwszą osobą, która otrzymała kopię e-maila od pana Hałata to była właśnie pani Warmińska.

Inspektor – Bronisława Warmińska – jakby do mnie trafiło, to by trafiło do rady.

Przewodnicząca Komisji – pani Ewa Bawolska – to nie była skarga tylko kopia e-maila. Pan Sapryka otrzymał kopię e-maili 21 sierpnia.

Do pani skarbnik 9 sierpnia została przekazana sprawa. Ostatnią datą o której mówiliśmy, to był 9 grudnia 2015 roku, następny to był 20 marzec 2019, kiedy pan Hałat informuje, że wobec prawomocnego wyroku wnosi o wykonanie wyroku w całości. Podaje linki do orzeczeń Sądu najwyższego. Można tam wejść i sobie sprawdzić tą rzecz czy tam była i prosi o potwierdzenie otrzymania e-maila. To był 30 lipca.

Pan Wójt wysłał pismo. Gmina Grunwald prosi o podanie konta, na które ma wpłacić kwotę 100,- złotych tytułem kosztów postępowania.

Jeszcze znowu 9 sierpnia pan Hałat przypomina, kiedy może oczekiwać przelewu. Sprawa dosyć długo musiała się wydawać, bo widać że ponagla i ponagla.

Teraz trzeba by ustalić w którym momencie następuje termin zobowiązujący Urząd Gminy do zapłacenia tego, co z wyroku wynika. Nie jest to tak wprost powiedziane w prawie. Nie jest to tak, jak tutaj pan Hałat sugerował 20 marca, że zapadł ten wyrok i on już musi dostać te pieniądze teraz. Póki Urząd Gminy nie dostanie orzeczenia, to nie ma terminu wypłaty. Nie ma obowiązku. Wyrok wpłynął 5 czerwca. Pani skarbnik dostała dyspozycję 9 sierpnia. Mogła to uregulować nie oczekując na następne ponaglenia. Sprawa też 21 sierpnia trafiła do pana Sapryki – zastępcy wójta.

Pan Sokołowski otrzymał skargę 21 sierpnia 2019 roku i podjął temat samej skargi. Pan Hałat powołuje się na datę 12 sierpnia.

Radny – pan Piotr Szewczak – to te 100,- złotych nie zostało jeszcze przelane?

Przewodnicząca Komisji – pani Ewa Bawolska – te 100,- zł już w tej chwili zostało przelane. Zostało ono przelane 28 sierpnia, 7 dni po złożeniu przez pana Hałata skargi. Nie mniej jednak ta część skargi jakby została już zaspokojona. Czy była zasadna? Tutaj mam pytanie do pana Ryszarda, żeby mi pomógł. Nie mam pod ręką takiej wiedzy. Ja mam wiedzę, kiedy 5 czerwca wpłynęło to orzeczenie sądu, to ile urząd miał czasu?

Przewodnicząca Komisji – pani Ewa Bawolska – 5 czerwca wpłynęło pismo z sądu mówiące o tym, że wyrok zapadł i że jest prawomocny. Od tego momentu liczymy termin, obowiązek do uregulowania należności. Ale jaki jest termin?

Radny – pan Ryszard Bala – tego to ja nie wiem. Pani Ewo ustawodawcy przewidzieli, że dla tych ociągających się, bezwarunkowo zobowiązanych do wpłacenia są odsetki za zaległości.

Przewodnicząca Komisji – pani Ewa Bawolska – najpierw bym chciała ustalić termin jaki przewiduje KPA. Tego nie potrafię właśnie stwierdzić, bo moja wiedza jest tu za płytka. Wydawało mi się, że to jest do 30 dni.

Radny – pan Ryszard Bala – zmarnowałem całą niedzielę a pani nie zadbała o to, żebyśmy mieli co robić. Uгода czy to jest decyzja.

Inspektor – Bronisława Warmińska – samo orzeczenie kiedy przyszło?

Przewodniczący Komisji – pani Ewa Bawolska – 5 czerwca, cały wyrok.

Inspektor – Bronisława Warmińska – na pewno góra 30 dni, tak myślę.

Radny – pan Ryszard Bala – mam KPA, ale tak na szybko to tego nie znajdziemy.

Przewodnicząca Komisji – pani Ewa Bawolska – 4 lipca tego roku został zmieniony KPC, który mówi o tym, ale to jest to prawo, które tej sprawy nie dotyczy, bo ono nie działa wstecz. Teraz od każdej następnej takiej sprawy, od

kwoty zasądzonej tytułem zwrotu kosztów procesu należą się odsetki w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie w spełnieniu i tydzień od ogłoszenia lub doręczenia ogłoszenia. W ciągu tygodnia ma się zmieścić a później naliczane są odsetki. Natomiast wcześniej tych odsetek nigdzie w tym prawie nie było, jeżeli chodzi o zwrot kosztów. Każde inne rzeczy domagały się tego a tutaj dopiero teraz zostało to sformułowane. Jest nam potrzebna pomoc prawnika, w tym, żeby to określić, kiedy jakby był wymagany termin tej sprawy. Prawnika nie ma. Albo to znajdziemy albo nie.

Moim zdaniem termin został sporo nadwyrężony. Jeżeli 5 czerwca i maksymalnie biorąc pod uwagę te terminy z KPA, które mówią o tych najdłuższych, że 30 dni a jeżeli coś miałyby jakieś sprawy trudne do rozwiązania, to przesuwa się ten termin, ale się informuje zainteresowanego. Tutaj chyba nie było zastosowania. 100,- złotych to nie jest problem zapłacić. Nie potrzebnie zupełnie narażaliśmy się na taki dyskomfort rozpatrywania takiej skargi, bo to jest ujma. To nie były takie pieniądze, żeby tego nie zrobić. Nie rozumiem dlaczego pan sekretarz dopiero reaguje czy urząd w ogóle reaguje na sprawę, po wniesieniu skargi ponownie. Dlaczego temat nie został mocno podjęty gdy pani skarbnik otrzymała wyrok i mogła tego dokonać od ręki. Dlaczego my w tym momencie o tym nie wiemy.

Inspektor – Bronisława Warmińska – decyzja na pewno należała do wójta.

Przewodnicząca Komisji – pani Ewa Bawolska – jeżeli 28 sierpnia sprawdzono pod względem merytorycznym, no to chyba próbowano na siłę odsunąć ten termin maksymalnie jak się da, bo dopiero 7 dni po wpłynięciu skargi zostało to uregulowane.

Ja jeżeli miałabym zaopiniować tę skargę w tym momencie, to jest zasadna. Jak można przeciągać wpłatę 100,- złotych.

Radny – pan Ryszard Bala – pani Ewo zanim ustalimy, że skarga jest zasadna, to też powinniśmy wiedzieć na podstawie jakich konkretnych przepisów tak stwierdzamy.

Przewodnicząca Komisji – pani Ewa Bawolska – KPA.

Radny – pan Ryszard Bala – jest taki rozdział IX w KPA, ale to działania w odwrotną stronę. Opłaty i koszty postępowania. Jeżeli strona nie wpłaci należności tytułem opłat i kosztów postępowania, które zgodnie z przepisami powinny być uiszczone z góry, organ administracji publicznej prowadzący postępowanie wyznacza jej termin do wniesienia tych należności. Termin ten nie może być krótszy niż 7 dni a dłuższy niż 14. To w sytuacji kiedy obywatel wnosi sprawę do organu administracji i wymagana jest jakaś opłata. Organ ma prawo żądać opłaty administracyjnej.

Jeżeli w wyznaczonym terminie należności nie zostaną uiszczone podanie podlega zwrotowi lub czynność uzależniona od wpłaty zostanie zaniechana. Na postanowienie w sprawie zwrotu podania służy zażalenie.

Strony obciążają te koszty postępowania, które wynikły z winy strony, zostały poniesione w interesie lub na żądanie strony a nie wynikają z ustawowego obowiązku, organ prowadzący postępowanie w uzasadnionych przypadkach organ administracji publicznej może żądać od strony złożenia zaliczki w określonej wysokości na pokrycie kosztów postępowania. Więc tutaj ta druga strona, organ administracji żąda uiszczenia jakichś tam opłat.

Przewodnicząca Komisji – pani Ewa Bawolska – prześledziłam kodeks postępowania sądowo - administracyjnego pod kątem tych zwrotów kosztów sądowych, wszędzie jest mowa tylko o tym, że § 226. Prawo do żądania kosztów sądowych przedawnia się z upływem 3 lat licząc od dnia w którym koszty należało uiszczyć i prawo strony do żądania zwrotu opłaty sądowej lub zaliczki na pokrycie wydatków przedawnia się z upływem 3 lat licząc od dnia powstania

tego prawa. Nie ma wskazania w tym kodeksie postępowania sędow – administracyjnego kiedy następuje termin zobowiązujący. Ile czasu ma ten zobowiązany wyrokiem do. Czy KPC teraz dopiero mówi, że po 7 dniach należą się odsetki. Ale jest to wskazówka. Być może, że 7 dni jest na zapłacenie.

Radny – pan Ryszard Bala – jakaś granica na reakcję urzędu zobowiązanego.

Inspektor – Bronisława Warmińska – jak termin przekroczony, to mógł złożyć do komornika i wtedy komornik ściągnie.

Przewodnicząca Komisji – pani Ewa Bawolska – tu nie o to chodzi. Gdyby panu Hałatowi zależało na tych 100,- złotych to by poszedł do komornika. Rzecz jest w tym, że pan Hałat to jest człowiek społecznik, działający na rzecz promowania znaczenia dostępu do informacji publicznej. On działa systemowo razem z siecią obywatelską wachdog. To nie jest człowiek z przypadku, który sobie wymyślił, że dzisiaj nas, tutaj załatwi Gminę Grunwald tylko on w ten sposób całą Polskę stawia przed sądami administracyjnymi aby uświadomić nam wszystkim, że dostęp do informacji publicznej jest naszym prawem a dla urzędów obowiązkiem.

Radny – pan Piotr Szewczak – skąd on nas znalazł?

Przewodnicząca Komisji – pani Ewa Bawolska – to jest przypadek. Po prostu wymyślił sobie, że dzisiaj będzie Gmina Grunwald. Prowadzi stronę internetową informacjapubliczna.org i tam właśnie publikuje wszystkie te swoje pozytywne wyroki sądu. Jego te sprawy, które on składa do sądów administracyjnych w całej Polsce wygrywa, wszystkie wygrywa. Jemu nie chodzi o pieniądze tylko o misję. O to żebyśmy wiedzieli i przestrzegali. Dlatego tutaj jakby nie było dla niego istotne aby dostać te 100,- złotych przez komornika tylko chodziło mu o to, żeby to cała rada zainteresowała się tematem, pochyliła się nad nim i przez to zdobyła wiedzę jak funkcjonuje dostęp do informacji publicznej. Wykorzystał to po prostu. My nie przychylając się do tego, pomogliśmy mu w stworzeniu tej burzy wokół tematu. Gdyby urząd wpłacił te 100,- złotych nie wypłynąłby temat do rady gminy i nie byłoby tej całej burzy. Ale on działa systemowo, więc zrobił jak mu prawo pozwala. W wielu miejscach każdy musi mu zwrócić te koszty sądowe. Tutaj widzę, że 12 sierpnia sporządzono wydruk komputerowy z działu piątego koszty postępowania - prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi ze strony lex lege. Są tutaj poddane pod rozagę tej wyszukującej osoby, nie ma nazwiska, więc nie powiem kto szukał mogę się domyśleć, art. 225 przesłanki zwrotu kosztów z urzędu, art. 226 termin przedawnienia prawa żądania. Ten właśnie jest tutaj zakreślony. Możliwość wniesienia zażalenia na zarządzenie, grzywna jako dochód budżetu, umorzenie jak i rozłożenie i odręczna notatka sugerująca treść odpowiedzi na ponaglenia pana Hałata. W odpowiedzi na pana e-maila z dnia tego i tego po wnikliwym przeanalizowaniu stanu prawnego pragniemy poinformować, że stosownie do treści art. 226 z dnia tego i tego prawo o postępowaniu przed sądami roszczenie nie jest wymagalne, ponieważ przedawniło się.

Proszę państwa jest to tak daleki przykład niekompetencji, gdyż państwo szukając podstawy prawnej nie zwrócili się ku najważniejszemu tutaj dokumentowi mówiącemu o terminie uprawomocnienia się wyroku. Tam jest jasno napisane na tej pieczęcie – marzec 2019. Od marca 2019 nie minęły 3 lata. Oni spojrzeli na sprawę, kiedy sprawa weszła do sądu administracyjnego. Sąd administracyjny wydał swoje orzeczenie, Urząd Gminy złożył skargę kasacyjną a więc termin uprawomocnienia się został zawieszony i dopiero zapadł, kiedy skarga kasacyjna została oddalona. Bardzo mi jest przykro, że mamy takich prawników. Bardzo mi przykro i uważam, że gdzieś to w naszej opinii do tego powinno być zawarte, że nie bierze się pod uwagę wszystkich zmiennych i wydaje się odpowiedzi dla pracowników, które wprowadzają w błąd interpretacyjne a przez to przynosi się

ujmę dla całego urzędu. To jeżeli chodzi o termin zwrotu kosztów. Tak to widzę. Potrzeba nam tylko odnaleźć w KPC tego paragrafu który mówi w jakim terminie ma być wpłacony zwrot kosztów sądowych. Na pewno jest to te 7 dni, bo tak to działa w prawie. Kiedyś gdzieś sprawy każdy z nas miał i wie, że to tak jest. Wystarczy tylko tego artykułu wyszperać. Skoro ten nowy artykuł dostał nowe brzmienie 226.

Radny – pan Piotr Szewczak – artykuł o przedawnieniu 3 lat, to gdzie jest?

Przewodnicząca Komisji – pani Ewa Bawolska – z kodeksu postępowania sądowo – administracyjnego.

Radny – pan Piotr Szewczak – tam jest wyszczególnione, że od dnia.

Przewodnicząca Komisji – pani Ewa Bawolska – od dnia powstania tego prawa. Kiedy się uprawomocnia wyrok. To są 3 lata, żeby on żądał zwrotu. Art. 98 w KPC dostał nowe brzmienie 4 lipca 2019 roku, więc gdzieś tam w obszarze art. 98 obok. Ja chyba nie jestem w stanie tego tak znaleźć.

Radny – pan Ryszard Bala – pani Ewo, czego nie ustalimy tutaj, e-mailowo wyjaśnimy.

Przewodnicząca Komisji – pani Ewa Bawolska – jak wpisuję 7 dni, to wyskakuje ustawa wchodzi w życie 7 dni od dnia ogłoszeniu. Wszędzie jest oparte na siedmiu dniach.

Radny – pan Ryszard Bala – pani Ewo, myślę, że ustalenie 7 czy 14 dni jest sprawą drugorzędną. Kwestią zasadniczą jest ustalenie czy skarga na opóźnienie w przekazie pieniędzy jest zasadna.

Przewodnicząca Komisji – pani Ewa Bawolska – w tej części na pewno to jest zasadne. Nie było potrzeby tak bardzo to odraczać a uznanie tego terminu za przekroczony o 3 lata, to zupełnie błędne było, to na pewno. Nie spojrzano na pieczętkę kiedy rzecz została uprawomocniona a znaleziono podstawę prawną, żeby uznać to za przekroczony termin.

Radny – pan Piotr Szewczak – prawo do żądania kosztów sądowych przedawnia się z upływem 3 lat licząc od dnia w którym koszty należało uiścić.

Przewodnicząca Komisji – pani Ewa Bawolska – art. 226 – 2. Prawo strony do żądania zwrotu opłaty sądowej lub zaliczki na pokrycie wydatków przedawnia się z upływem 3 lat licząc od dnia powstania tego prawa. Prawo powstaje wówczas kiedy wyrok się uprawomocnia. Nie mógł wcześniej, bo wcześniej mógł przegrać.

Radny – pan Ryszard Bala – kolejne apelacje mogły zmienić ten wyrok.

Przewodnicząca Komisji – pani Ewa Bawolska – po kasacyjnej skardze sąd mógł uznać, że nie, pan nie ma racji, panu się to nie należy. Pan źle mówi.

Radny – pan Piotr Szewczak – pierwszy wyrok jaki gmina dostała, to kiedy?

Przewodnicząca Komisji – pani Ewa Bawolska – w 2016 roku, ale złożyła skargę kasacyjną. Skarga kasacyjna dopiero rozpatrzona w marcu 2019 roku.

Radny – pan Piotr Szewczak – nie od kiedy pierwsze postępowanie tylko ostateczne.

Przewodnicząca Komisji – pani Ewa Bawolska – właśnie było źle określone. Sekretarz tłumaczył mi, że on dopiero o tym, że ten wyrok sądu administracyjnego zapadł 8 marca, dowiedział się z tej skargi. On wcześniej nie wiedział. Do niego cała sprawa trafiła dopiero w momencie złożenia skargi.

Radny – pan Ryszard Bala – jeżeli nie miał ostatniego aktu a miał wcześniejsze wyroki z 2016 roku, to trzeba by było wierzyć, że mógł przypuszczać, że to jest już sprawa przedawniona.

Przewodnicząca Komisji – pani Ewa Bawolska – temat został w biurze pani skarbnik, której dzisiaj nie ma i nie może nam słowa na obronę powiedzieć.

Inspektor Bronisława Warmińska – czemu pani skarbnik?

Przewodnicząca Komisji – pani Ewa Bawolska – bo ona dostała w czerwcu dokumenty od wójta.

Radny – pan Ryszard Bala – 9 czerwca było w urzędzie.

Przewodnicząca Komisji – pani Ewa Bawolska – tak jest napisane. Pan Sokołowski dostał 21 sierpnia, pan Sapryka 21 sierpnia.

Radny – pan Ryszard Bala – ale kiedy wyrok prawomocny wpłynął do urzędu?

Radny – pan Piotr Szewczak – 5 czerwca mam napisane.

Inspektor Bronisława Warmińska – pani Ewa czytała – orzeczenie wpłynęło do urzędu 5 czerwca.

Przewodnicząca Komisji – pani Ewa Bawolska – na pieczętce jest dekretacja pana wójta i trafiło do pani skarbnik. 5 czerwca weszło do urzędu i pan wójt kieruje sprawę do pani skarbnik. Dopiero 28 sierpnia wyszła dekretacja mówiąca o tym, że należy to wypłacić.

Inspektor Bronisława Warmińska – skoro nie płaciła wcześniej, to musiała mieć podstawę, że nie płaciła.

Radny – pan Ryszard Bala – pani skarbnik 2 miesiące czekała na to, żeby wykonać zgodnie z tą dekretacją. Jakieś zaniedbania tutaj są.

Przewodnicząca Komisji – pani Ewa Bawolska – takiego e-maila dostała pani Warmińska 20 marca, ale ten e-mail nie zobowiązywał urzędu do niczego. To jest tylko informacja od pana Hałata, że orzeczenie zapadło i wtedy urząd musi czekać na wyrok sądu.

Inspektor Bronisława Warmińska – oni mi go dali, ale ja oddałam, powiedziałam, że pierwsze w życiu o tym słyszę. To było o nagrodach dlatego wójt skierował do mnie, ale ja oddałam mecenasom, bo ja tego nie widziałam.

Przewodnicząca Komisji – pani Ewa Bawolska – więc tak po kolei podsumowując, informacja do pani Warmińskiej wpłynęła w marcu, doręczenie prawomocnego orzeczenia do pani skarbnik w czerwcu i to ona miała predyspozycje ku temu aby tym tematem zająć się poprawnie. Następne ponaglenia pana Hałata powodują, że trafiają one do prawników. 12 sierpnia biorą temat prawnicy, ale nie mając możliwości czy nie wiedząc o tym wyroku źle formułują temat.

Inspektor Bronisława Warmińska – muszą wiedzieć.

Radny – pan Ryszard Bala – zakładamy tą łagodniejszą wersję zdarzeń, że nie wiedzieli. Jeżeli wiedzieli a napisali to co napisali, to świadczy o niekompetencji.

Radny – pan Piotr Szewczak – musieli nie wiedzieć, bo ja laik.

Radny – pan Ryszard Bala – zakładamy tą łagodniejszą dla nich wersję niekompetencji.

Przewodnicząca Komisji – pani Ewa Bawolska – to co chcemy uznać, że i skarbnik i prawnicy są ble.

Inspektor Bronisława Warmińska - na pewno nie skarbnik. Tutaj akurat bym skarbnik bronila. Nie wierzę w to, żeby była przeciwna, żeby przelać 100,- złotych. To nie jest 100 tys. złotych.

Przewodnicząca Komisji – pani Ewa Bawolska – jakby ustalenie kto jest temu winien zostaje po stronie pana wójta, żeby o głupie 100, - złotych nie wykonać wyroku sądu administracyjnego, to jest po prostu godne uznania, że skarga jest zasadna.

Radny – pan Ryszard Bala – ja też uważam, że powinniśmy z taką konkluzją wyjść. Zaniedbania po stronie organu są ewidentne. 5 czerwca jest informacja i powinno być niezwłoczne działanie.

Przewodnicząca Komisji – pani Ewa Bawolska – 29 lipca wójt w tej korespondencji e-mailowej ciąglej występował do pana Hałata o podanie numeru konta, na które ma przelać. Więc jeżeli już 30 lipca pan Hałat dał numer konta, nic nie stało na przeszkodzie, żeby drugiego dnia puścić 100,- złotych. 30 lipca zaraz była odpowiedź. Nic nie stało na przeszkodzie, żeby te pieniądze przelać.

Przewodnicząca Komisji – pani Ewa Bawolska – 30 lipca pismo z urzędu do pana Hałata i odpowiedź tego samego dnia. Dopiero 28 sierpnia po skardze pana Hałata, która wpłynęła 21 sierpnia. Pan Wójt wiedział, że są pieniądze do przelania, bo zwrócił się o numer konta, pieniądze nadal nie zostały przelane. 12 sierpnia prawnicy szukają wiadomości żeby uznać sprawę za przedawnioną. Raz się mówi daj konto, to przelewamy pieniądze. Myślę, że misja pana Hałata się spełnia.

Radny – pan Piotr Szewczak – czuje się potrzebny.

Przewodnicząca Komisji - pani Ewa Bawolska – jest ta właśnie jego skarga, która dotyczy, że wójt utajnił bezpodstawnie imiona i nazwiska pracowników, którzy otrzymali nagrody w roku 2014 i 2015.

Radny – pan Piotr Szewczak – on te 100,- złotych w końcu dostał.

Inspektor – Bronisława Warmińska – tak dostał.

Przewodnicząca Komisji – pani Ewa Bawolska – czego nie wiem, czego nie rozumiem z tych materiałów i się chyba nie dowiem, w którym momencie on dostał te rzeczy? Nie mam listu przewodniego, kiedy on dostał te informacje.

Radny – pan Ryszard Bala – nie ma na tym daty pani Ewo?

Przewodnicząca Komisji – pani Ewa Bawolska – pan Hałat w swojej skardze pisze tak „Mianowicie bezpodstawnie utajnił imiona i nazwiska pracowników a więc dostał nareszcie tą informację, ale bezpodstawnie utajnił wszystkie nazwiska. Wszystkie nazwiska są utajnione. Dostał, ale tylko co do kwoty.

Radny – pan Piotr Szewczak – ja mówię o pełnej odpowiedzi.

Przewodnicząca Komisji – pani Ewa Bawolska – pełnej odpowiedzi nie dostał.

Radny – pan Piotr Szewczak – i do tej pory też nie dostał?

Przewodnicząca Komisji – pani Ewa Bawolska – nie.

Radny – pan Ryszard Bala – pani Ewo nie ma daty na tym wydruku, kiedy został sporządzony?

Inspektor Bronisława Warmińska – jest tylko data, kiedy były przyznane nagrody.

Radny – pan Ryszard Bala – kiedy ta informacja została wytworzona.

Przewodnicząca Komisji – pani Ewa Bawolska – to jest pismo do księgowości o wypłatę takich nagród.

Radny – pan Piotr Szewczak – to jest kopia.

Przewodnicząca Komisji – pani Ewa Bawolska – to jest kopia polecenia przelewu. Takie pan dostał informacje, bo tak wynika z tego, co tutaj napisał. Utajniono wszystkie imiona i nazwiska.

Inspektor Bronisława Warmińska – przynajmniej te osoby, które składają oświadczenia majątkowe, to powinny być jawne.

Radny – pan Ryszard Bala – ja też tak rozumiem, ale w tym wyroku WSA, który pani Ewa gdzieś przytoczyła jest napisane, że to nie tylko te osoby, które składają oświadczenia majątkowe, ale również osoby, które mają możliwość decydowania, podejmowania decyzji w imieniu organu, wójta.

Inspektor Bronisława Warmińska – to było: sekretarz, zastępca, skarbnik.

Przewodnicząca Komisji – pani Ewa Bawolska – czy to nie tylko te osoby. Ten kto daje polecenie przelewu także czy ten kto przelewa te pieniądze. Na pewno nie mogą być tam sprzątaczkę, konserwatorzy, personel pomocniczy, który w ogóle nie podejmuje żadnych decyzji. Pan Hałat jest autorem bardzo wielu pozwów do sądów administracyjnych w całej Polsce. Jeżeli w centralnej bazie orzeczeń sądu administracyjnego zaczniemy szukać dostęp do informacji publicznej, imię i nazwisko, to większość spraw jakie się pokazują, to są z powództwa pana M.H. i są to sprawy identycznie brzmiące. Trudno zatem nie domyśleć się, że jest to ta sama osoba. Nawet stowarzyszenie jeżeli składa, bo te stowarzyszenie się obywatelska wachdog ono również składa, to jest mówione stowarzyszenie a. Ja akurat mam tutaj wydrukowany wyrok sądu

administracyjnego z 2016 roku, który właśnie mówi o tych imionach. Bardzo duży temat. Jeden z akapitów, który mówi o tym, że należy te imiona i nazwiska osób decyzyjnych przedstawiać, które podejmują jakiekolwiek decyzje.

Radny – pan Piotr Szewczak – czyli pan Marcin Hałat do tej pory nie dostał tej odpowiedzi takiej pełnoprawnej.

Radny – pan Ryszard Bala – pieniądze dostał, ale nie dostał z naszej strony.

Radny – pan Piotr Szewczak – ale już się nie upomina o tą odpowiedź.

Radny – pan Ryszard Bala – raczej nie mamy wiedzy o tym.

Przewodnicząca Komisji – pani Ewa Bawolska – przeczytajmy tą skargę dokładnie.

Szanowni Radni Rady Gminy Grunwald

Niniejszym na ręce radnych i przewodniczącego rady Gminy Grunwald składam skargę na brak wykonania przez Wójta Gminy Grunwald wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w sprawie nieudostępnienia informacji publicznej. Wyrok zawierał również udostępnienie tej pełnej informacji.

Taką oto informację elektroniczną uzyskałem z Urzędu Gminy dnia 12 sierpnia.

W odpowiedzi na pana e-maila po wnikliwym przeanalizowaniu nie jest już wymagalne, ponieważ przedawniło się.

Pozdrawiam, Sekretariat. Nie ma osoby, która podpisuje ten e-mail.

Wobec powyższego proszę o sprawdzenie gruntowne oraz spowodowanie ustalenia, czy Wójt Gminy Grunwald ma podstawę prawną do stwierdzenia, iż zwrot kosztów postępowania, który zasądził WSA w Olsztynie, przedawnił się.

Nadmieniam, że wyrok WSA stał się prawomocny dopiero po oddaleniu skargi kasacyjnej, co miało miejsce kilka miesięcy temu.

Na marginesie wskazuję, że sprawę przekazałem już prawnikom w celu uzyskania należnych moi kosztów sądowych.

Prawnicy zajmą się już kwestią zawiadomienia Urzędu Skarbowego oraz Sądu Rejonowego i następnie komornika sądowego.

Abstrahując od powyższego, przygotowana jest skarga na bezczynność wójta do WSA, a to w związku z tym, iż mimo prawomocnego wyroku WSA, nie udostępnił w pełni informacji, o którą wnosiłem kilka lat temu.

Mianowicie bezpodstawnie utajnił imiona i nazwiska pracowników, którzy otrzymali nagrody w latach 2014 – 2015.

O rozpatrzeniu skargi proszę mnie poinformować pod takim adresem e-mailowym. Dokument został podpisany elektronicznie.

Radny – pan Ryszard Bala – pani Ewo, myślę, że do tych pozostałych kwestii, o których pani przed chwilą przeczytała, do których pan Hałat się odnosi, to już jest jego inicjatywa, czy będzie dalej dochodził ujawnienia nazwisk. To jest poza naszym zasięgiem. Natomiast co do tego pierwszego - Wobec powyższego, proszę o sprawdzenie gruntowne sprawy itd. Do tego akapitu proponuję się tylko w naszym postępowaniu odnieść.

Przewodnicząca Komisji – pani Ewa Bawolska – ja znowu bym nie zawęzła tylko do tego, ponieważ za chwilę ten temat wypłynie. Skarga tak, zasada tak, co do tego tematu nie wpłacenia należności. Natomiast w tym, co tutaj pan mówi, uważam, że komisja dobrze byłoby, żeby zaznaczyła, że te wyroki tutaj wskazują, że prawidłowo należy udzielić informację publiczną, jak w wyrokach jest pokazywane. Dobrze byłoby gdyby wójt poprawił swój błąd, bo za chwilę nasza sprawa wypłynie ponownie w sądzie administracyjnym.

Radny – pan Ryszard Bala – to od nas nie zależy czy ona wypłynie czy nie.

Przewodnicząca Komisji – pani Ewa Bawolska – ale być może jest to nam zupełnie niepotrzebne.

Radny – pan Piotr Szewczak – nie musimy się ustosunkować do tego ostatniego wyroku sądu. Być może gmina nie powinna się ustosunkowywać. Wpłacić

pieniądze. Nie wiem czy nie powinno być wszystko wykonane to co sąd nakazał.

Przewodnicząca Komisji – pani Ewa Bawolska – w moim odczuciu pan Hałat nie przyłożył się do sformułowania skargi w sposób jednoznaczny, jednoznaczny. Wypływają tutaj różne wątki, które o ile gdyby wykreślić, to co on zamierza, kogo poinformuje i co zrobi. Mianowicie bezpodstawnie, abstrahując od powyższego i co ja mam zrobić z tym tematem.

Radny – pan Ryszard Bala – pani Ewo skupmy się na tym o czym mówiłem, że dostał odpowiedź, która go nie zadowala. To po jego stronie jest krok, czy machnie na to ręką czy pójdzie do sądu tak jak zapowiada, że złoży zażalenie, że te nazwiska mu utajniono. Ja sądzę, nie jest naszą rolą nakazywanie wójtowi działania zgodnie z KPA, zgodnie z prawem o dostępie do informacji publicznej. Nie jesteśmy tutaj rzecznikiem pana Hałata. My mamy ocenić czy te postępowania, które były w zakresie kompetencji wójta i urzędu zostały zrobione dobrze czy nie, na które skarży się pan Hałat. On dostał odpowiedź niepełną i może ją przyjąć albo może dalej zaskarżać. Tak mi się wydaje.

Przewodnicząca Komisji – pani Ewa Bawolska – które z tych zdań jest najistotniejsze? To jest to – wobec powyższego proszę o sprawdzenie gruntowne sprawy oraz spowodowanie ustalenia, czy Wójt Gminy Grunwald ma podstawę prawą do stwierdzenia, iż zwrot kosztów postępowania, który zasądził WSA, przedawnił się. To zrobiliśmy. Uznaliśmy, naszym zdaniem się nie przedawnił. Postępowanie pana wójta po wpłynięciu skargi wskazuje, że uznał, że się nie przedawnił. Skarga jest zasadna. Natomiast nie wiem czy stanowisko komisji wobec tego, to osobna rzecz, wynikająca z tego pisma, to stanowisko o konieczności tego przekazania. Jako osobno, nie jako rozpatrzenie skargi.

Radny – pan Ryszard Bala – możemy oczywiście odnieść się do tego, że zgodnie z wyrokiem sądu wójt powinien ujawnić te nazwiska, ale on pisze, że wystąpi z tą sprawą do sądu administracyjnego.

Przewodnicząca Komisji – pani Ewa Bawolska – to warto wójtowi powiedzieć. Jak się powie, to będzie bardziej zaznaczone.

Radny – pan Ryszard Bala – my powinniśmy na to reagować jako rada.

Przewodnicząca Komisji – pani Ewa Bawolska – jest to nam niepotrzebna kolejna sprawa. Jeżeli nawet zakładając, że poczyni dalszy krok, to po co nam ma to robić.

Radny – pan Piotr Szewczak – skoro jesteśmy na tej komisji, to możemy podpowiedzieć dla gminy, żebyśmy się ponownie nie zbierali.

Przewodnicząca Komisji – pani Ewa Bawolska – zwłaszcza, że to co chciałabym w tym stanowisku podkreślić, zmieniły się już te przepisy kodeksu cywilnego, co do tych odsetek za opóźnienia w zwrocie kosztów postępowania sądowego, że teraz 7 dni po i leżą odsetki ustawowe. Każda następna sprawa niezapłacona od ręki, będzie, nie tylko że 100,- złotych tylko procenty. Nie jest to nam potrzebne ani jako prestiż ani ze względu na finanse.

Radny – pan Ryszard Bala – pieniądze żadne a tak kolokwialnie mówiąc, smród się ciągnie.

Przewodnicząca Komisji – pani Ewa Bawolska – zupełnie niepotrzebne to jest. Żeśmy się nagadali, naczytali za głupie 100,- złotych czyjeś.

Tak zrobimy jak ostatnio. Usiądziemy razem i skonstruujemy uzasadnienie.

Radny – pan Ryszard Bala – ja proponuję żebyśmy we własnym zakresie.

Ad pkt 4. Przewodnicząca Komisji – pani Ewa Bawolska – kolejny punkt naszego spotkania - wolne wnioski i zapytania.

Radny – pan Ryszard Bala – mam pytanie do pani Warمیńskiej, czy informacja do pana Hałata na temat tego, że sprawa nie zostanie rozpatrzona w ciągu miesiąca została wysłana czy nie?

Inspektor – Bronisława Warmińska - od rady nie wyszło.

Radny – pan Ryszard Bala – proszę pani przewodniczącej przypomnieć.

Inspektor – Bronisława Warmińska – dobrze.

Radny – pan Ryszard Bala – skarga wpłynęła 21 sierpnia. Dzisiaj jest 16 września. Na pewno do tego czasu nie zostanie rozstrzygnięta. Należy poinformować, że ze względu na plan pracy rady nie zostanie rozpatrzona w terminie.

Radny – pan Piotr Szewczak – należy poinformować, że komisja zbiera się w późniejszym terminie.

Inspektor – Bronisława Warmińska – może sekretarz wysłał.

Radny – pan Ryszard Bala – pani Warmińska to jest skarga kierowana do rady gminy.

Inspektor – Bronisława Warmińska – ale sekretarz trzymał to.

Radny – pan Ryszard Bala – należy na to zareagować zgodnie z KPA.

Inspektor – Bronisława Warmińska – radni dostali przed samą komisją. To wpłynęło 21 sierpnia a komisji zostało przekazane 27 sierpnia przed samą komisją. Gdyby sekretarz przekazał 21 sierpnia, to komisja skarg, wniosków i petycji zdążyłaby się zebrać i sprawę rozpatrzeć nawet przed wspólnym posiedzeniem komisji. Wnioski i sugestie byłyby przedstawione na posiedzeniu połączonych komisji. Może sekretarz odpisał.

Przewodnicząca Komisji – pani Ewa Bawolska – dzisiaj 16, to mamy 5 dni na udzielenie mu tej informacji, że będzie poza terminem.

Inspektor – Bronisława Warmińska – jak pan sekretarz nie wysłał, to jutro pani przewodnicząca wyśle.

Przewodnicząca Komisji – pani Ewa Bawolska – w tych wolnych wnioskach powinniśmy napisać to, że to nie jest poprawnie zrobione.

Radny – pan Piotr Szewczak – nie ma co pisać tylko żeby wykonać ten wyrok sądu.

Przewodnicząca Komisji – pani Ewa Bawolska – nie można się odwołać do tego wyroku, z którego wynika zwrot kosztów, bo w nim była tylko na bezczynność a nie na to, w jaki sposób udzielono informacji. W jaki sposób się udziela informacji, są inne wyroki. Pan Hałat walczy zawsze i o to. To jest druga sprawa. Za chwilę my będziemy mieć tą drugą sprawę. Po co, jeżeli mamy to doświadczenie i są te orzeczenia sądu, które są prawem ogłoszonym i warto z nich korzystać a nie tylko z kodeksów karnych czy kodeksów w ogóle.

Przewodnicząca Komisji – pani Ewa Bawolska – komisja proponuje uzasadnienie następującej treści:

Ad pkt 5. Wobec zrealizowania porządku obrad Przewodnicząca Komisji zamknęła posiedzenie Komisji Skarg, Wniosków i Petycji.

Protokołowała

Bronisława Warmińska

Przewodniczący Komisji
Skarg, Wniosków i Petycji Rady Gminy

Ewa Bawolska